

# Straty wojenne – rejestracja zabytków ruchomych

**M**inisterstwo Kultury od 1992 r. gromadzi dane na temat strat wojennych polskich bibliotek oraz dzieł sztuki z terenów w obecnych granicach Polski. Początkowo prace dokumentacyjne prowadzono w ramach działalności Biura Pełnomocnika Rządu ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą (1991-2001), a obecnie są one kontynuowane w Departamencie Dziedzictwa Narodowego.

Informacje o stratach w zabytkach ruchomych nadsyłały muzea, zgłaszały osoby prywatne, wyszukiwali je również pracownicy i współpracownicy Biura w różnych zbiorach archiwalnych, a przede wszystkim w Archiwum Akt Nowych, z dokumentacji zachowanej po Biurze Rewindykacji i Odszkodowań, działającym w latach 1945-1951 przy Ministerstwie Kultury i Sztuki. Interesujące materiały uzyskiwano w wyniku szeroko zakrojonych kwerend w archiwach Niemiec, Czech, Austrii i Rosji, a także Stanów Zjednoczonych.

Narastająca dokumentacja wymagała odpowiedniej archiwizacji. Powstała komputerowa baza danych i to wówczas, gdy bazy tego typu były jeszcze rzadkością w muzeach polskich. W niej miały zostać pomieszczone zasoby „wirtualnego muzeum”, eksponaty do których nie było fizycznego dostępu, które zaginęły, a być może nawet spłonęły podczas wojny. Jedynymi śladami ich istnienia był wpis w inwentarzu, opis w katalogu, fotografia w ilustrowanym czasopiśmie. Wyobrażenia o nich konstruowano ze wzmianek w publikacjach, z prac naukowych, amatorskich zapisków, czy popularnych przewodników. Każda informacja o utraconym dziele była ważna, choć często zdawano sobie sprawę z niedokładności opisów czy nieprzystawalności atrybucji do obecnego stanu wiedzy, jednak wprowadzanie zmian przy braku obiektu i innych weryfikujących danych mogło prowadzić do zafałszowania informacji o zabytku.

Pierwsza baza danych, opracowana specjalnie na potrzeby Biura, powstała na bazie programu Fox Pro w środowisku Dos. Autorem jej był Sławomir Łobodecki, który zaprojektował ją według życzeń i potrzeb pracowników Biura, dostosowując pola do specyfiki gromadzonych informacji. Zapisywano w niej takie dane, jak:

autora/szkolę/warsztat, tytuł, czas powstania, styl, sygnaturę, technikę/materiał, wymiary (wysokość, szerokość, głębokość, długość, średnicę, wagę), numer inwentarza, cechy obiektu, opis obiektu, dział, określenie zabytku, temat, właściciela, sukcesora, stan zachowania (o ile coś o nim wiadomo), datę utraty, przyczynę utraty, bibliografię, ikonografię, archiwalia, a jeśli dany obiekt się zachował, wówczas uzupełniano informacje o kraj przechowywania, instytucję i jej adres. Baza strat wojennych była dwukrotnie modernizowana przez autora. Ostatnia jej wersja działa pod Windowsami i jak poprzednie bazuje na programie Fox Pro. Obecnie można w niej archiwizować również ilustracje, których dotychczas zgromadzono 10 597. Część pól jest indeksowana, inne mają charakter opisowy. Te ostatnie w najnowszej wersji zostały znacznie powiększone. Dodano takie pola, jak: inni twórcy, inne występujące tytuły, poprzedni właściciele, komentarze do pozycji bibliograficznych. Usprawniono funkcję kopiowania i wyszukiwania. W niedalekiej przyszłości planowana jest dalsza przebudowa bazy z architekturą klient-serwer i z obsługą w Jawie.

Do chwili obecnej wpisano 60 038 rekordów, z których każdy teoretycznie odpowiadać powinien jednemu obiektowi. Jednak w wielu przypadkach pod jednym rekordem zapisano kilka przedmiotów niegdyś w zbiorach opatrzony wspólnym numerem inwentarza. Straty zapisane są w dwudziestu trzech działach, z których najliczniejsze to: wyroby z metali nieszlachetnych, militaria (10 332), grafika i rysunek (8 688), malarstwo polskie (6 031), wyroby z drewna (4 512), malarstwo polskie (4 305), złotnictwo (4 187), rzeźba (3 512), malarstwo (2 531), tkaniny (2 380), ceramika (2 284). W dziale „varia” można znaleźć urnę do głosowania z XVIII w. z Piotrkowa Trybunalskiego, wypchane niedźwiedzie, strusie jajo, kwiaty z pól Raclawickich zebrane, włosy Tadeusza Kościuszki, gałązka mirtu zerwana z drzewa stojącego pod oknem gabinetu Napoleona w Porto Ferrajo, a nawet suchary wojskowe, które zaginęły z Muzeum Wojska podczas II wojny światowej, ale to jedynie rzadkie przypadki. Zdajemy sobie jednak sprawę, że baza danych nie obejmuje wszystkich strat wojen-

nych. Prace badawcze są nadal kontynuowane.

Z materiałów przechowywanych w departamencie korzystają naukowcy, studenci i doktoranci, a przede wszystkim badacze interesujący się stratami wojennymi. Na bazie tych dokumentów powstają katalogi strat wojennych. Dotychczas opublikowano sześć: *Straty wojenne. Malarstwo polskie T. 1, Straty wojenne. Zabytkowe dzwony utracone w Polsce w latach 1939-1945. T. 1. Woj. krakowskie i rzeszowskie, Straty wojenne numizmatyki w granicach Polski po 1945 r. Raport wstępny, Straty wojenne. Sztuka starożytna T. 1-2, Straty wojenne. Malarstwo obce. T. 1., Straty wojenne. Zbiory Jacoba Kabruna. T. 1-3.* Ponieważ cieszyły się one znacznym powodzeniem wydano je również w wersji elektronicznej.

Zgromadzone dane pozwoliły rozpoznać, a następnie odzyskać szereg obiektów. Do kraju powróciła w 1994 r. ze Stanów Zjednoczonych *Pracznik* Gabriela Metsu, w 1997 r. z Rosji odzyskano obraz *Apollo i dwie muzy* Pompea Bantoniego, z Wielkiej Brytanii – kobierzec perski zw. polskim, w 1999 r. ze Szwajcarii – *Portret Księcia pomorskiego Filipa I* Łukasza Cranacha Młodszeo, w 2001 r. ze Stanów Zjednoczonych – obraz Jacoba van Walscapelle *Bukiet kwiatów*, a rok później – *Świętą Trójcę* Geoga Pencza, makatę perską oraz rzeźbę głowy młodzieńca przypisywaną Padovano. W tym samym roku powrócił z Wielkiej Brytanii obraz Adrieana Brouwera *Chłopi w karczmie*, a rok później z Wielkiej Brytanii i Finlandii hełm i obojczyk ze zbroi karacenowej oraz fragmenty zbroi husarskiej. W 2004 r. strona polska złożyła Federacji Rosyjskiej 10 wniosków rewindykacyjnych dotyczących obiektów odnalezionych na rosyjskiej stronie internetowej.

Wiedza o stratach wojennych, o ich opracowywaniu i odzyskiwaniu jest popularyzowana przez dwumiesięcznik *Cenne, Bezcenne, Utracone*. Około 1000 obiektów z bazy danych wprowadzono na CD-ROOM wydany przez Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych. Dobięgać końca prace nad uruchomieniem strony internetowej, na której zostaną opublikowane zdjęcia i opisy niektórych obiektów. O innych informacji trzeba będzie zasięgać bezpośrednio w Departamencie Dziedzictwa Narodowego.